



Polak zwycięzcą Scirocco R-Cup 2011

Mateusz Lisowski został mistrzem Pucharu [Volkswagen](#) Scirocco R 2011: zajmując w wyścigach w Oschersleben pierwsze miejsce i trzecie, Polak zagwarantował sobie tytuł mistrzowski już w przedostatnim biegu w tym sezonie. Adam Gładysz niestety nie zaliczył weekendu do udanych. Z powodu drobnej usterki w samochodzie Tarnowianin zajął dopiero 16 miejsce w kwalifikacjach i 17 w pierwszym wyścigu. W niedzielnej eliminacji Gładysz przebił się z 17 miejsca na 12.



Puchary marki **Volkswagen** rozgrywane są na **Motorsport Arena Oschersleben** już od 1998 roku. Dotychczas na liczącym 3,696 km torze przeprowadzonych zostało 20 wyścigów trzech serii Pucharu Lupo, Pucharu Polo i Pucharu Scirocco R, więcej niż na jakimkolwiek innym torze wyścigowym. W dniach 17 i 18 września w Oschersleben odbyły się dwie eliminacje pucharu Scirocco R. Pierwszy wyścig był niezwykle istotny ponieważ pozycje startowe do niedzielного wyścigu były uzależnione od kolejności na mecie w sobotniej eliminacji, przy czym pierwszych ośmiu kierowców wystartowało w odwrotnej kolejności. Zawodnicy mogli użyć systemu Push-to-pass podczas wyścigu 15 razy po 10 sekund. Przerwa między dwoma kolejnymi aktywacjami wynosiła 10 sekund. Podczas sobotniej sesji kwalifikacyjnej najlepszy czas uzyskał Mateusz Lisowski. Adam Gładysz notował niestety dużo gorsze czasy niż w

poprzedzających treningach, jak się okazało z powodu usterki samochodu.



Tarnowianin wywalczył 16 pole startowe. Jako drugi do wyścigu ustawił się **Stefano Proetto**, trzeci czas zanotował Szwed **Ola Nilsson**, który w klasyfikacji generalnej, po siedmiu wyścigach, zajmował drugie miejsce – za Mateuszem Lisowskim. W wyścigu rozegranym w sobotę po południu przy słonecznej pogodzie, Lisowski utrzymując prowadzenie od startu do mety zwiększył przewagę nad Ola Nilssonem do 67 punktów w klasyfikacji generalnej. Po 14 okrążeniach przekroczył linię mety z przewagą 5,8 sekundy i zapisał na swoje konto czwarte zwycięstwo w Pucharze. Goniący go kierowcy stoczyli zaciętą walkę o drugie i trzecie miejsce. Na podium ostatecznie ustawili się Proetto oraz Ubben. Ola Nilsson minął linię mety jako czwarty. Wprawdzie Szwed zachował szansę na zwycięstwo w całym Pucharze, jednak wszystko przemawiało na korzyść Lisowskiego: jeżeli w niedzielnym wyścigu Polak minąłby linię mety przed Nilssonem, zapewniłby sobie tytuł mistrzowski jeszcze przed ostatnim wyścigiem na Hockenheim. Adam Gładysz niestety wciąż borykał się z niesprawnym samochodem. Zaraz po starcie odrobił trzy pozycje, niestety ostatecznie wyścig ukończył na 17. miejscu. Niedzielny wyścig dostarczył wielu emocji. Początkowo podczas deszczowej eliminacji, Lisowski jako czwarty zdecydowanie zmierzał ku zwycięstwu w całej serii. Po trwającym kilka okrążeń pojedynku Nilsson wyprzedził lidera tabeli i przedzierał się do przodu. Najpierw zostawił za sobą Moritza Oestreicha, krótko potem także Aditya Patela. Takie zakończenie wyścigu pozostawiało sprawę tytułu otwartą. Jednak gdy Nilsson znalazł się tuż za prowadzącym stawkę Lloydem i go zaatakował walcząc o pierwsze miejsce, marzenie o zwycięstwie pękło jak bańka mydlana: na ciasnym pierwszym zakręcie doszło do kontaktu między samochodami Nilssona i Lloyda i obaj wypadli z trasy. Patel, Oestreich i Lisowski przejechali obok nich. Polak jadący samochodem z numerem 8 wyścig zakończył na trzeciej pozycji. Mateusz Lisowski we wszystkich dziewięciu

Wpisany przez Administrator
czwartek, 22 września 2011 20:21

wyścigach stanął na podium, cztery razy zwyciężał, dzięki temu uzyskał zdecydowane prowadzenie w klasyfikacji generalnej i zapewnił sobie tytuł Mistrza Pucharu Scirocco R jeszcze przed rozegraniem ostatniego w tym sezonie wyścigu. **Adam Gładysz** startując z 17 pola miał niezwykle trudne zadanie przed sobą. Samochód był już sprawny i w tak trudnych warunkach, jakie panowały na torze podczas wyścigu, Gładysz zdołał przebić się na 12. pozycję; w klasyfikacji generalnej znajduje się teraz na 8 miejscu. Kris Nissen, Dyrektor Volkswagen Motorsport: "Gratulacje dla Mateusza Lisowskiego

w pełni zasłużył na tytuł Mistrza Pucharu Scirocco R. Pokazał nie tylko niezbędną szybkość, lecz także równą formę i rozsądek. Dzisiaj warunki dla młodych kierowców były rzeczywiście trudne, dlatego tym większe znaczenie mają emocjonujące i uczciwe pojedynki. Liczni pracownicy i goście Volkswagena mogli w **Oschersleben** po raz kolejny obserwować wyścigi na najwyższym sportowym poziomie.



"Mateusz Lisowski: kwalifikacje miejsce 1; wyścig 1 miejsce 1; wyścig 2 miejsce 3."Jest po prostu super, świetnie i wspaniale to mój najpiękniejszy dzień w życiu. Bezsprzecznie to największy sukces w mojej dotychczasowej karierze. Gdy wyprzedził mnie Nilsson myślałem, że tytuł rozstrzygnie się dopiero na Hockenheim. Na 11 okrążeniu otrzymałem jednak prezent od losu. Jestem niesamowicie szczęśliwy. To ukoronowanie ciężkiej pracy w ciągu całego sezonu."Adam Gładysz: kwalifikacje miejsce 16; wyścig 1 miejsce 17; wyścig 2 miejsce 12."Niestety w ten weekend

Wpisany przez Administrator
czwartek, 22 września 2011 20:21

borykaliśmy się z kłopotami technicznymi w moim samochodzie podczas kwalifikacji i pierwszego wyścigu. Na szczęście mechanicy Volkswagena naprawili auto na drugi wyścig, prawdopodobnie chodziło o nieszczelność w układzie turbo, bo Scirocco traciło moc. Dzisiaj samochód jechał doskonale tak jak przez cały sezon, tak jak w piątkowym treningu, kiedy zająłem czwarte miejsce. Z bardzo odległej pozycji trudno było się jednak przebić do przodu. Mocno atakowałem, wyścig zakończyłem ostatecznie na 12 pozycji. O wynikach tego weekendu zaważyła wczorajsza awaria. Z dzisiejszego wyścigu jestem zadowolony. Uzyskiwałem dobre czasy, sporo walczyłem. Przed rundą liczyłem na pierwszą trójkę, ale złośliwość rzeczy martwych pokrzyżowała plany. Za pięć tygodni czeka nas ostatni wyścig w **Hockenheim**. Trzeba się dobrze zaprezentować i udanie zakończyć sezon. Gratuluję Mateuszowi Lisowskiemu wygrania **Scirocco R-Cup**!

Zdjęcia; Volkswagen